



Warszawa, dnia 20 lutego 2013 roku

Szanowny Pan Minister
Bogdan Zdrojewski
Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

P. Urbaniak
dlu 21.02.2013

Znak: DWIM/128/13

Dotyczy: listy pytań odnoszących się do projektu dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i prawami pokrewnymi oraz udzielania licencji wieloterytorialnych dotyczących praw do utworów muzycznych na potrzeby ich wykorzystania na internetowym polu eksploatacji na rynku wewnętrznym.

Szanowny Panie Ministrze,

Działając w imieniu Polskiej Izby Komunikacji Elektronicznej (dalej PIKE oraz Izba), uprzejmie dziękuję za uwzględnienie Izby w dodatkowych konsultacjach społecznych dotyczących projektu dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i prawami pokrewnymi oraz udzielania licencji wieloterytorialnych dotyczących praw do utworów muzycznych na potrzeby ich wykorzystania na internetowym polu eksploatacji na rynku wewnętrznym (dalej projekt dyrektywy) oraz wątpliwości powstałych po przeprowadzeniu pierwszej tury konsultacji we wrześniu i październiku 2012 roku.

Wobec przygotowanej przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego listy zagadnień wymagających dodatkowego stanowiska strony społecznej, PIKE wskazuje co następuje:

I. Obecne praktyki

- 1) *Czy nabywają lub udzielają Państwo licencji na korzystanie z utworów lub przedmiotów praw pokrewnych na potrzeby świadczenia usług online? Jeśli tak, prosimy o wymienienie oraz scharakteryzowanie świadczonych przez Państwa usług online.*

PIKE jako izba gospodarcza zrzeszająca przedsiębiorców świadczących przede wszystkim usługi dostępu do określonych treści oraz usługi telekomunikacyjne zasadniczo nie nabywa, ani nie udziela licencji określonych w przedmiotowym postępowaniu. Jednocześnie, z uwagi na szereg okoliczności głównie natury technicznej oraz prawnej, członkowie Izby również w bardzo ograniczonym zakresie korzystają z utworów oraz przedmiotów praw pokrewnych online.

- 2) *Czy licencje te są udzielane wyłącznie przez organizacje zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi, czy również przez inne podmioty, jak np. indywidualnych twórców i artystów wykonawców, wydawców czy producentów, zarówno polskich jak i zagranicznych?*

W jednostkowych przypadkach świadczenia przez członków PIKE usług online typu VOD, nVOD i im podobne sposoby rozpowszechniania utworów i przedmiotów praw pokrewnych, z uwagi na masowość rzeczowej eksploatacji w praktyce możliwe jest w zasadzie wyłącznie zawierania stosownych umów licencyjnych z organizacjami zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i prawami pokrewnymi (dalej OZZ).

- 3) *Prosimy o opisanie obecnie funkcjonujących procesów nabywania i udzielania wspomnianych wyżej licencji, z jakimi spotkali się Państwo w ramach prowadzonej działalności.*

Proces nabywania stosownych licencji od OZZów nie odbiega w tym względzie zbyt znacząco od praktyki udzielania zgody przez te stowarzyszenia na korzystanie z utworów i przedmiotów praw pokrewnych na „tradycyjnych” polach eksploatacji.

- 4) *Z jakimi trudnościami w zakresie nabywania lub udzielania licencji na korzystanie z utworów lub przedmiotów praw pokrewnych na potrzeby świadczenia usług online spotkali się Państwo w praktyce? Proszę o wskazanie zarówno problemów o charakterze prawnym, jak i ewentualnych trudności leżących po stronie podmiotów nabywających bądź udzielających tego rodzaju licencje, w tym organizacji zbiorowego zarządzania.*

Z uwagi na faktyczną zbieżność praktyk licencjonowania przez OZZy korzystania z utworów i przedmiotów praw pokrewnych zarówno na potrzeby świadczenia usług online, jak również i usług innego rodzaju, uznać należy że problemy występujące w procesie kontraktowania z rzeczonymi stowarzyszeniami w obu przypadkach są zbieżne. Świadcząc usługi online oparte o dobra niematerialne w praktyce nie sposób opierać się wyłącznie na umowach zawieranych bezpośrednio z uprawnionymi. Uzasadnione jest to masowością korzystania z

owych dóbr w toku świadczenia usług oraz trudnościami i ekonomiczną nieefektywnością licencjonowania bezpośredniego.

Podkreślić jednak należy, że obecny stan prawny, a w jego konsekwencji również i sytuacja faktyczna w sposób znaczący utrudniają swobodne i efektywne świadczenie powszechnych usług opartych na dobrach niematerialnych. PIKE, między innymi w stanowisku dotyczącym projektu założeń do projektu nowelizacji ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych z 19 grudnia 2012 roku oraz w stanowisku głównym dotyczącym projektu dyrektywy z 15 października 2012 roku, sygnalizowała już brak implementacji do polskiego porządku prawnego art. 12 dyrektywy Rady nr 93/83/EWG w sprawie koordynacji niektórych zasad dotyczących prawa autorskiego oraz praw pokrewnych stosowanych w odniesieniu do przekazu satelitarnego oraz retransmisji drogą kablową. Obecna istniejąca zbyt swoboda OZZów oraz brak jakiejkolwiek sankcji za nieprzestrzeganie przez te podmioty obowiązku wyrażania zgody określonego w art. 106 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (dalej ustawa) sprawiają, że uzyskiwanie legalnej podstawy prowadzenia działalności gospodarczej opartej o utwory oraz przedmioty praw pokrewnych, tym świadczenie usług online bywa znacznie utrudnione. W konsekwencji prowadzi to do zmniejszenia legalnego rynku obrotu prawami autorskimi, przy jednoczesnym zwiększeniu bezprawnej eksploatacji utworów oraz przedmiotów praw pokrewnych w Internecie. W ocenie PIKE bardziej pogłębiona regulacja procedury kontraktowania, a przede wszystkim wprowadzenie skutecznych i efektywnych mechanizmów rozstrzygania sporów na tym podłożu między OZZami a użytkownikami oraz sankcji za nieprzestrzeganie wspomnianego powyżej obowiązku, skutkować będą realnymi korzyściami nie tylko dla użytkowników, ale również i dla twórców.

II. Postulaty usprawnienia obecnego systemu

- 5) *Jakie działania należałoby Państwa zdaniem podjąć, aby usprawnić obecny system zawierania licencji na korzystanie z utworów online?*

PIKE podtrzymuje w pełni swoje wcześniejsze stanowisko w tym zakresie, wyrażone głównie w piśmie z 15 października 2012 roku. Niemniej jednak podkreślić należy, że głównym mankamentem obecnego systemu licencjonowania są znaczące braki w regulacji systemu zbiorowego zarządzania w Polsce. Postępowania tabelowe Komisji Prawa Autorskiego, w tym chociażby ostatnie ponowne publikacje orzeczeń w sprawach 3.6., 3.7., 3.12., które pierwotnie wydane zostały w sposób wadliwy oraz liczne nadużycia ze strony przede wszystkim największych OZZów, czyli Stowarzyszenia Autorów ZAiKS oraz Stowarzyszenia Filmowców Polskich prowadzą w rezultacie do wypaczania rynku

medialnego. W konsekwencji licznych nieprawidłowości w polskich realiach nie mają pełnego zastosowania mechanizmy wolnorynkowe.

W związku z powyższym, w ocenie Izby należy przede wszystkim dokonać gruntownej przebudowy obecnie obowiązującego systemu zbiorowego zarządzania, w tym przede wszystkim:

- a. zwiększyć kompetencje nadzorcze Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego wobec OZZów;
- b. wprowadzić realne sankcje wobec OZZów za nieprzestrzeganie przez te podmiotu przepisów prawa powszechnie obowiązującego, w tym obowiązków wyrażania zgody na eksploatację zarządzanych dóbr oraz obowiązków sprawozdawczych oraz tabelowych;
- c. jednoznacznie określić, że działalność OZZów ma charakter działalności gospodarczej;
- d. w sposób znaczący usprawnić i przyspieszyć funkcjonowanie Komisji Prawa Autorskiego, w tym postępowania tabelowego oraz postępowań spornych między OZZami a użytkownikami;
- e. jednoznacznie określić w ustawie zakres kompetencji Komisji Prawa Autorskiego, Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Prezesa Urzędu Konkurencji i Konsumentów;
- f. wprowadzić jednoznaczny obowiązek wykonywania zarządu przez OZZy w zakresie udzielonego zezwolenia;
- g. dokonać przeglądu oraz poprawy i ujednolicenia terminologicznego wydanych zezwoleń na prowadzenie zbiorowego zarządu;
- h. wprowadzić do polskiego systemu zbiorowego zarządu zasadę „one-stop-shop” chociażby na polach eksploatacji wiążących się masowym i powszechnym korzystaniem z utworów i przedmiotów praw pokrewnych, w tym między innymi na polu nadawania, reemisji, rozpowszechniania w sposób zapewniający dostęp do określonych dóbr w miejscu i czasie wybranym przez użytkownika, czy inne internetowe pola eksploatacji;
- i. dokonać pełnej i prawidłowej implementacji istniejących dyrektyw unijnych, w tym przede wszystkim wspomnianej wcześniej dyrektywy satelitarno-kablowej oraz dyrektywy egzekucyjnej;
- j. bezwzględne przestrzeganie zasady neutralności technologicznej zarówno na poziomie prac legislacyjnych, jak również w toku stosowania prawa;

- k. o ile nie jest to wymagane przepisami prawa unijnego, pozostawić należy możliwość bezpośredniego kontraktowania podmiotów korzystających z utworów i przedmiotów praw pokrewnych z podmiotami, do których należą prawa do tych dóbr.

Przedstawione powyżej postulaty stanowią tylko niewielką część działań niezbędnych do wprowadzenia w Polsce prawidłowo funkcjonującego rynku medialnego, którego uczestnicy byłiby zdolni do równej konkurencji z podmiotami z innych państw Unii Europejskiej.

- 6) *Czy z punktu widzenia Państwa działalności licencje na korzystanie online z utworów i przedmiotów praw pokrewnych udzielane przez organizacje zbiorowego zarządzania powinny obejmować terytorium więcej niż jednego państwa członkowskiego UE, czy też wystarczająca jest licencja krajowa? Czy jest to uzależnione od rodzaju udostępnianych utworów? Jaki repertuar powinny obejmować licencje wieloterytorialne – czy wyłącznie repertuar krajowy, czy też powinna być to licencja o szerszym zakresie? Jaki byłby pożądaný zakres terytorialny takich licencji? Jak oceniają Państwo dostępność tego rodzaju licencji obecnie?*

Podtrzymując postulat PIKE przedstawiony w stanowisku z 15 października 2012 roku, dotyczący zasadności rozszerzenia zakresu przedmiotowego projektu dyrektywy na wszystkie rodzaje utworów oraz na pola eksploatacji wskazać należy, że dla urzeczywistnienia transgranicznego obrotu prawami autorskimi i prawami pokrewnymi, wobec terytorialności praw własności intelektualnej, niezbędne jest wprowadzenie licencji wieloterytorialnych obejmujących obszar nie tylko jednego państwa członkowskiego, ale i całej Unii Europejskiej. W kontekście obecnego brzmienia projektu dyrektywy, argument ten uzasadniony jest także transgranicznym charakterem eksploatacji online. Wydaje się nadto, że systemem odpowiadającym w najszerszym zakresie potrzebom przedsiębiorców, a jednocześnie zapewniającym najwięcej korzyści tak dla użytkowników końcowych, jak i twórców byłoby wprowadzenie swobody wyboru zakresu terytorialnego zawieranej licencji. W takim modelu przedsiębiorca mógłby dostosować poziom opłat licencyjnych i zakresu terytorialnego świadczonych usług do swoich możliwości finansowych.

- 7) *Czy mechanizm udzielania licencji wieloterytorialnych powinien zostać określony przez ustawodawcę europejskiego, czy też raczej jego wypracowanie należy pozostawić zainteresowanym podmiotom?*

W związku z licznymi rozbieżnościami w prawodawstwach krajowych oraz nieprawidłowościami na rynku polskim, które zapewne można odnaleźć również i w innych

państwach zasadna wydaje się ogólna harmonizacja licencji wieloterytorialnych. Jednocześnie znacznie łatwiej będzie wprowadzić w takim ujednoliconym systemie licencjonowania stosowne mechanizmy kontrolne i nadzorcze. Ponadto, pozostawienie tej kwestii oddolnej regulacji podmiotów zainteresowanych, czyli OZZom rodzi uzasadnione obawy transgranicznych porozumień nadużywających pozycje dominujące tych podmiotów oraz naruszających unijne oraz krajowe prawo konkurencji. W ocenie PIKE, w obecnym stanie rynku regulacja tych zagadnień poprzez dyrektywę unijną wydaje się środkiem adekwatnym i jak najbardziej stosownym. Niemniej jednak, należy wskazać, że zasadne wydaje się również przeprowadzenie po paru latach obowiązywania nowych przepisach stosownych analiz i badań w celu dostosowania wprowadzonego systemu, bądź nawet uregulowanie owych kwestii w drodze przepisów bezpośrednio stosownego rozporządzenia unijnego.

III. Ocena Tytułu III projektu dyrektywy

- 8) *Jak oceniają Państwo proponowany w projekcie dyrektywy mechanizm udzielania licencji wieloterytorialnych na korzystanie z utworów muzycznych online? Czy Państwa zdaniem model ten usprawni system nabywania licencji? Czy i jakie zmiany powinny zostać wprowadzone, aby zaproponowany model sprawnie funkcjonował? Czy Państwa zdaniem zaproponowany model, w celu sprawnego funkcjonowania, powinien nakładać jakiekolwiek obowiązki na dostawców internetowych usług muzycznych?*

Gruntowna ocena Izby odnosząca się do projektu dyrektywy przedstawiona została w stanowisku z 15 października 2012 roku. Podtrzymać należy zatem zaprezentowane w rzeczonym piśmie postulaty, w tym także wątpliwości odnoszące się do ograniczającego rozwój rynku obrotu dobrami niematerialnymi zakresu przedmiotowego Tytułu III projektu dyrektywy.

Realizowane przez rzeczony mechanizm licencjonowania postulaty między innymi transparentność działania oraz spełnienia przez OZZania stosownych warunków prowadzenia zarządu, czy też terminowości płatności należy ocenić jak najbardziej pozytywnie. Ocena tych wymogów wydaje się tym bardziej zasadna, wobec niedawnych informacji dotyczących niedokonywania przez polskie OZZy repartycji znacznych kwot pobranych od użytkowników.

Wprowadzenie przedmiotowego mechanizmu wymagać będzie przeprowadzenia szeregu zmian legislacyjnych, które sygnalizowane były już w odpowiedzi na pytanie nr 5. Spowodowane jest to nie tylko wieloma nowymi elementami jakie zawiera projekt dyrektywy,

ale przede wszystkim brakiem implementacji innych dyrektyw z zakresu prawa autorskiego oraz uderzającą nieefektywnością obecnych regulacji. Ponadto, nie bez znaczenia pozostaje brak realnego nadzoru nad OZZami, który jest warunkiem prawidłowego, transparentnego i efektywnego funkcjonowania tych podmiotów.

Wskazać należy także, że podstawowymi i wydaje się jedynymi niezbędnymi obowiązkami podmiotów korzystających z utworów i przedmiotów praw pokrewnych są zasadniczo konieczność uiszczenia stosownego wynagrodzenia oraz przekazanie informacji dotyczących sposobu i skali eksploatacji od czego uzależniona jest wysokość opłaty. To na OZZach, jako podmiotach o charakterze pomocniczo-usługowym powinny spoczywać dodatkowe obowiązki wiążące się z licencjonowaniem wieloterytorialnym.

9) *Jak oceniają Państwo zainteresowanie nabywaniem licencji wieloterytorialnych obejmujących polski repertuar muzyczny? Czy polskie organizacje zbiorowego zarządzania są lub powinny być zainteresowane ich udzielaniem?*

Z ubolewaniem stwierdzić należy, że Polska jest przede wszystkim importerem wszelakich dóbr niematerialnych i nie inaczej jest na gruncie repertuaru muzycznego. Niemnie jednak, ułatwienie oraz obniżenie kosztów dostępu do polskich dóbr kultury może wpłynąć pozytywnie na jego rozpoznawalność w Europie oraz popularność. Ponadto wydaje się również, że dobrami niematerialnymi, które mogą w krótszym czasie zdobyć większą popularność poza granicami kraju są polskie utwory audiowizualne, a w szczególności filmy pełno i krótkometrażowe. Polscy twórcy tego rodzaju utworów coraz częściej nagradzani są na europejskich festiwalach, czego świetnym przykładem są sukcesy polskich autorów na ostatnim festiwalu filmowych w Berlinie. Również dochody z eksploatacji tego rodzaju twórczości, przynajmniej na obecnym poziomie zainteresowania użytkowników końcowych, wydaje się być potencjalnie znacznie większe niż repertuaru muzycznego. Dlatego też, dla dobra interesu polskich twórców zasadne jest lobbowanie polskich przedstawicieli w Komisji Europejskiej i Parlamencie Europejskim za rozszerzeniem zakresu przedmiotowego omawianego aktu prawnego.

Odnosnie zaś zainteresowania polskich OZZów trudno dokonywać oceny w imieniu tych podmiotów. Wydaje się jednak, że z uwagi na obowiązek działania tych organizacji na korzyść reprezentowanych przez siebie podmiotów powinny być one zainteresowane jak najszerszym i najpowszechniejszym licencjonowaniem zarządzanych dóbr.

- 10) *Jak oceniają Państwo przygotowanie polskich organizacji zbiorowego zarządzania do udzielania licencji wieloterytorialnych, biorąc pod uwagę zasady proponowane w projekcie dyrektywy?*

Obecny stan przygotowania polskich OZZów pozostawia wiele do życzenia. W dużej mierze uzasadnione jest to również archaicznością ustawy oraz licznymi i wielokrotnie sygnalizowanymi nieprawidłowościami przyjętego w Polsce systemu zbiorowego zarządzania. W konsekwencji wydaje się wątpliwe, czy polskie OZZania są obecnie w stanie spełnić jakiegokolwiek wymogi stawiane w projekcie dyrektywy. Podkreślić jednak należy, że opracowanie przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego niezbędnych zmian legislacyjnych, a następnie ich pełne egzekwowanie od OZZów doprowadzić może do poprawy obecnej sytuacji i dostosowanie systemu oraz sposobu sprawowania w Polsce zbiorowego zarządzania. Szczególnie ważne w tym względzie wydaje się jasne i klarowne określenie obowiązków OZZów i sankcji za ich nieprzestrzeganie, wraz ze stosownym mechanizmem nadzoru sprawowanego przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a także kontroli i nadzoru w stosownym zakresie wykonywanych przez Komisję Prawa Autorskiego i Prezesa Urzędu Konkurencji i Konsumentów. Zmiany nastąpić muszą również w mentalności OZZów oraz wymienionych organów. OZZy są obecnie przede wszystkim nastawione na maksymalizację osiąganych przez siebie dochodów, zaniedbując przy tym często interesy reprezentowanych przez siebie podmiotów. Organy publiczne często odmawiają zajęcia się konkretnymi sprawami z uwagi na rzekomy brak kompetencji, jak miało to miejsce w zaskarżonej już decyzji Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w postępowaniu przeciwko SA ZAiKS z dnia 21 grudnia 2012 roku (nr DOK – 6/2012). Sytuacje takie nie powinny miejsca.

Wobec licznych mankamentów obecnego systemu koniecznych jest cały szereg zmian. Najważniejsze jest jednak aby Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, który odpowiedzialny jest za politykę państwa w tym zakresie, podjął w końcu realne działania w tym zakresie.

- 11) *Czy byliby Państwo zainteresowani nabywaniem licencji wieloterytorialnych od zagranicznych organizacji zbiorowego zarządzania, w tym obejmujących również repertuar polski?*

Z zastrzeżeniem faktu, że PIKE jako izba gospodarcza samodzielnie nie świadczy powszechnych usług, w imieniu zrzeszonych w Izbie przedsiębiorców wskazać należy, że kryterium decydującym o zawarciu licencji wieloterytorialnej będzie przede wszystkim pewność prawna wykreowanego stosunku prawnego, a także zakresu udzielonych praw.

Podkreślić bowiem należy, że sens tego rodzaju licencji będzie istniał tylko w przypadku objęcia nią również przedmiotów praw pokrewnych – w przypadku utworów muzycznych – artystycznych wykonń oraz fonogramów. W przeciwnym bowiem wypadku podmioty korzystające nie będą miały pełni praw niezbędnych do świadczenia określonych usług. Nie bez znaczenia będzie oczywiście wysokość i sposób ustalania opłat licencyjnych.

Przy zachowaniu stosownych warunków, wskazać należy że podmioty zrzeszone w PIKE zdecydowanie byłyby zainteresowane możliwością zawierania umów licencyjnych, również wieloterytorialnych z zagranicznymi OZZami, w tym także obejmującymi polski repertuar.

- 12) *W ocenie Komisji Europejskiej potrzeba harmonizacji zasad udzielania przez organizacje zbiorowego zarządzania licencji wieloterytorialnych w zakresie korzystania online dotyczy wyłącznie praw autorskich do utworów muzycznych. Czy zgadzają się Państwo z takim ograniczeniem projektowanych przepisów, czy powinny one również dotyczyć praw pokrewnych do artystycznych wykonń oraz praw pokrewnych fonogramów i wideogramów?*

Podtrzymując dotychczasową argumentację, z całą stanowczością PIKE wskazuje na niezbędność rozszerzenia zakresu przedmiotowego projektu dyrektywy. Abstrahując nawet od wskazywanej przez Izbę zasadności umożliwienia użytkownikom zawierania wieloterytorialnych licencji dotyczących wszystkich kategorii dóbr niematerialnych podlegających ochronie prawa autorskiego, podkreślić należy, że brak rzeczonych regulacji w stosunku do przedmiotów praw pokrewnych, z artystycznymi wykonaniami oraz fonogramami na czele, w zasadzie przekreślać będzie jakiekolwiek praktyczne znaczenia dyrektywy. Pamiętać bowiem należy, że w zdecydowanej większości przypadków eksploatacja utworów wiąże się z jednoczesnym korzystaniem z przedmiotów praw pokrewnych związanych z tym dziełem. Dlatego też, w ocenie PIKE wprowadzania możliwości zawierania licencji wieloterytorialnych ograniczonych do autorskich praw majątkowych mija się w zupełności z celem.

- 13) *Czy istnieją inne modele licencjonowania praw do utworów muzycznych online, które byłyby dogodniejsze z punktu widzenia prowadzonej przez Państwa działalności?*

Powołując się na sygnalizowaną wcześniej zbieżność różnych form masowej eksploatacji dóbr niematerialnych wskazać należy, że modelem który w omawianych sytuacjach wydawałby się najefektywniejszy jest wprowadzenie mechanizmów „one-stop-shop”. Rozwiązanie to gwarantuje stosowne wynagrodzenia dla podmiotów wszystkich wykorzystywanych dóbr niematerialnych, przy jednoczesnym zmniejszeniu kosztów

kontraktowania. Ponadto, przedstawiony sposób uzyskiwania całości praw niezwykle ułatwiłby, przyspieszył i obniżył koszty także dla usługodawców, co wydaje się być jedynymi z podstawowych celów projektu dyrektywy. Mechanizm ten usprawniłby świadczenie oraz dalszy rozwój usług społeczeństwa informacyjnego, dlatego nie sposób przecenić jego atuty dla praktyki.

- 14) *Czy proponowany przez Komisję Europejską mechanizm udzielania licencji wieloterytorialnych doprowadzi Państwa zdaniem do zmiany cen licencji na korzystanie z praw autorskich przez dostawców usług związanych z udostępnianiem treści online? Jeżeli tak, to jakie Państwa zdaniem będą tego przyczyny? W jaki sposób konkurencja pomiędzy organizacjami zbiorowego zarządzania wpłynie na rynek usług związanych z udostępnianiem treści online?*

Bez przeprowadzenia stosownych analiz ekonomicznych trudno jest dokonać jednoznacznej oceny w jaki sposób udzielanie licencji wieloterytorialnych może wpłynąć na wysokość opłat licencyjnych. Wydaje się jednak, że faktyczne otwarcie rynku i zwiększenie tym samym konkurencji, przy jednoczesnym zmniejszeniu części kosztów zawierania rzeczonych umów powinny wpłynąć pozytywnie na rynek i doprowadzić do zmniejszenia stawek wynagrodzenia. Istnieją jednak pewne obawy dla polskiego rynku. Są one głównie uzasadnione tym, że Polscy przedsiębiorcy przede wszystkim korzystają z dóbr niematerialnych, w dalece mniejszym stopniu są ich wytwórcami. Niemniej jednak, szczegółowa ocena skutków ekonomicznych wejścia w życie projektowanej dyrektywy uzależnić należy od przeprowadzenia stosownych badań.

Z uprzejmymi pozdrowieniami,

Jerzy Straszewski
Prezes Zarządu PIKE

